

Józef Kulisz

"Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku", tom III, red. Józef Majewski, Jarosław Makowski, Warszawa 2006 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 44/2, 229-231

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uważa, iż nie można rezygnować z chrześcijaństwa w sensie prawdy historycznej, gdyż wtedy nawet ci, którzy deklarują się jako niewierzący i dalecy od fundamentów chrześcijańskich, straciliby zdolność uzasadnienia swojego stanowiska bez odniesienia do chrześcijaństwa historycznego.

W ostatniej części przedstawiona jest rozmowa dwóch filozofów, moderowana przez S. Z a b a l a. Towarzyszy jej pytanie tytułowe: Jaka jest przyszłość religii? Podkreśla się przede wszystkim konieczność przejścia z pozycji władzy i mocy na pozycje miłości. Dalej, zauważa się konieczność przyjęcia tezy, iż byt nie jest, on się staje na miarę codziennego dialogu ludzkości. Podobnie rzeczywistość jawi się jako wynik dialogu, jaki w historii rozgrywał się między ludźmi. Szczególnie mocno wybrzmiewa teza G. V a t t i m o, iż chrześcijaństwo tak długo nie będzie prawdziwym orędem dla świata antymetafizycznego, jak długo nie będzie wystarczająco nihilistyczne. Rozumie on przez to, iż tak długo orędzie nie zostanie usłyszane przez współczesny świat, jak długo (jak to było w historii), Kościół nie wyzwoli się od struktur władzy. Ważny jest też kontekst historyczny. Dla przykładu, kiedy w języku potocznym mówi się, iż coś stało się „dzięki Bogu”, nie oznacza to odkrywania bytu Boga, lecz historyczność objawienia, zbawienia. Rodzi się zatem z owej dyskusji wizja religijności nie-metafizycznej, która przebiegałaby w następującym schemacie: byt jest wydarzeniem logosu, logos jest dialogiem, dialog zaś tym, co wspólne w intersubiektywnych dyskursach. Autorzy kończą swoją refleksję nad przyszłością religii słowami: *Prawdziwy byt jest duchem, duch zaś nie jest czymś, co dopełnia swoją historię w swoistej kartezyjskiej oczywistości. [...] Religia nie jest martwa a Bóg nie zniknął...*

Wypada zakończyć jak przed rokiem, chociaż w zupełnie odmiennym problematyce: książka niewątpliwie warta jest przeczytania i przemyślenia, ale do jej zrozumienia nie wystarczy sama jej lektura. Do wyciągnięcia prawidłowych wniosków potrzeba pogłębionej formacji zarówno religijnej, jak też filozoficznej. W przeciwnym razie przyniesie ona owoc, w jakim ziściłaby się teza N i e t z s c h e g o: *nie ma faktów, są tylko interpretacje.*

Jarosław A. Sobkowiak MIC

Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku, Tom III (pod red. Józefa M a j e w - s k i e g o i Jarosława M a k o w s k i e g o), Biblioteka Więzi, Warszawa 2006, s. 395.

Każdy kto studiuje w Polsce teologię, odczuwa wielki brak dobrej historii teologii, historii coś na wzór historii filozofii T a t a r k i e w i c z a. Dobrze się dzieje, że ten brak, w jakimś stopniu oczywiście, jest uzupełniany przez *Bibliotekę Więzi*,

dzięki której otrzymujemy już trzeci tom *Leksykonu Wielkich Teologów XX/XXI wieku*. Jest to uzupełnienie, ale małego skrawka historii teologii – XX/XXI wiek.

Tom trzeci jest ostatnim, wieńczącym tomem to unikalne w skali światowej dzieło. Zawiera on sylwetki dwudziestu dziewięciu autorów-teologów, stosunkowo mało znanych w Polsce, a zajmujących się takimi nurtami teologii jak biblistyka, dogmatyka, liturgika, teologia fundamentalna, feministyczna i teologia wyzwolenia.

Lektura *Leksykonu* szybko przekonuje, że teologia przestała już być wykazywaniem jak dogmaty Kościoła zawarte są w Piśmie Świętym, w nauczaniu Ojców i Kościoła, a być zaczęła dialogiem objawiającego się Boga z kulturą epoki. Tym samym kończy się powoli niepodzielne królowanie i uprawianie jedynie teologii europejskiej. Po Soborze Watykańskim II do głosu zaczęli dochodzić teologowie innych kultur i kontynentów niż europejski. Rodziła się więc świadomość dialogu Boga objawienia z ich rodzimymi kulturami i problemami. Inkulturacja- spotkanie chrześcijaństwa z tymi kulturami – rodziła nowe teologie zakorzenione głęboko w świadomości narodów. Pluralizm w teologii stał się faktem. Pojawiły się nowe centra teologiczne – Stany Zjednoczone, Ameryka Południowa i Azja. Ten pluralizm i policentryzm w teologii ukazuje nam trzeci tom *Leksykonu*. Wydaje się, że Redaktorzy *Leksykonu* dokonali dobrego wyboru, choć nie było to zadanie łatwe. Omówione sylwetki należą do najwybitniejszych teologów – teologii wyzwolenia, dogmatyki, teologii fundamentalnej, biblistyki – teologów zarówno katolickich, prawosławnych jak i protestanckich. Nie zabrakło też przedstawicielek teologii feministycznej.

Z sylwetek teologów wyzwolenia warto tu wspomnieć Jona Sobrino SJ – z pochodzenia Hiszpan, pracujący na uniwersytecie w El Salvador. Należy on do drugiego pokolenia teologów wyzwolenia w Ameryce Łacińskiej. Chrystologia, którą tworzy, wyrasta z doświadczenia współczesnych mu chrześcijan i przeżywanych przez nich problemów. Jego zdaniem, tylko ta chrystologia, która przechodzi proces podobny do doświadczenia pierwszych chrześcijan, może przynieść prawdziwe spotkanie z Jezusem Chrystusem. W jego chrystologii uprzywilejowane miejsce zajmuje kategoria *królestwa Bożego*. Dobra analiza kategorii królestwa, które ogłaszał Chrystus, umożliwi przezwyciężenie niebezpieczeństwa dualizmu oraz ukáže jasne kryteria weryfikacji urzeczywistniania się chrześcijaństwa w historii. Uczulony na wymiar ubożego i biednego życia bliskich mu ludzi, ukazuje ich jako miejsce teologiczne eklezjologii. Są oni wołającym znakiem czasu. W nich jest obecny Duch Jezusa, wychodząc od nich odnawia Kościół.

Nie można tu nie wspomnieć René Latourelle'a – kanadyjskiego jezuitę, długoletniego profesora Uniwersytetu Gregoriańskiego. Jest jednym z niewielu twórców i odnowy posoborowej teologii fundamentalnej. R. Fischella – jego

uczeń, dziś Biskup – nazywa swego mistrza ojcem posoborowej teologii Objawienia. Kanadyjski jezuita opisując istotę i sens Objawienia wskazywał na jego historyczność. Bóg tworząc historię Objawienia, nie tworzy nowej historii obok, historii równoległej do historii powszechnej. Zdaniem kanadyjskiego teologa obie historie się przenikają, a słowo i wydarzenie stają się nośnikami Bożej prawdy. Objawienie ma także wymiar personalistyczny. Objawiający Bóg daje się poznać jako Istota działająca i kochająca. Ciekawym wątkiem w teologii Objawienia w twórczości Latourelle'a jest propozycja uwierzytelnienia chrześcijańskiego Objawienia na trzech płaszczyznach: historyczno-hermeneutycznej, filozoficznoantropologicznej i teologicznosemjologicznej.

Warto tu wspomnieć jeszcze sylwetkę specjalisty w dziedzinie fizyki kwantowej i teologa – Johna Polkinghorne'a, duchownego anglikańskiego. Jest on jednym z niewielu specjalistów budujących mosty między wiarą a nauką. Jest on zwany wielkim twórcą apologii dopełniania się nauki w wiary. Jego zdaniem perspektywa chrześcijańska zapewnia spójne ramy, odpowiadające zdumiewającemu światu wokół nas – wnosi bowiem koherentność w istniejącą rzeczywistość. Jego myśl daje holistyczny i koherentny ogląd rzeczywistości, wyjaśniając przy tym sens, początek i koniec, nasz świat emocji i wartości.

Należą się gratulacje *Bibliotece Więzi*, a w szczególności Redaktorom *Leksykonu* – Panom: Józefowi Majewskiemu i Jarosławowi Makowskiemu – za trzy tomy Leksykonu, współczesnej historii teologii. Dobry wybór teologów dobitnie wskazuje, że teologia dwudziestego wieku, zawłaszczona po Soborze Watykańskim II, była i jest teologią wyjaśniającą tajemnicę Objawienia, teologią pragnącą zmieniać oblicze człowieka i ziemi oraz teologią wprowadzającą w kontemplację. A to jest wyrazem pluralizmu w teologii. Mając już trzy tomy *Leksykonu wielkich teologów XX/XXI wieku*, nie można, nie wyrazić życzenia i prośby pod adresem jego Redaktorów. Mając już tak wielkie doświadczenie w opracowywaniu historii teologii, czy nie podjęliby się opracowania historii teologii okresu starożytnego, średniowiecza oraz czasów nowożytnych – byłby to wielki wkład w polską myśl teologiczną.

Józef Kulisz SJ